



412831

133

Rok V Nr. 6 /1466/

R

6 stycznia 1944 R.

FRONT ZACHODNI: Londyn, New York, Kair, Alger

5. l. g. od 9.20 do 1.15

Ofensywa Sprzymierzonych na zachodzie trwa w dalszym ciągu dzień i noc. Dzisiejszej nocy bombowce "Moskito" bombardowały Berlin, oraz obiektę w zachodnich Niemczech. Inne eskadry minowały szlaki wodne nieprzyjaciela i bombardowały obiekty w póln Francji. W nocy kilka samolotów niemieckich przeleciało nad póln-wschodnią Anglią i nad Londynem. 2 z nich stracono.

Obiekty w póln Francji atakowane są od wtorku od świtu bez przerwy przez setki bombowców i myśliwców Sprzymierzonych. Dziś, we środę setki ciężkich i średnich bombowców amerykańskich, eskortowane przez myśliwce, atakowały drugi dzień z rzędu stocznię w KILONII i dworce kolejowe w MONASTYZE. Inne eskadry bombowców bombardowały lotniska w Bordeaux i Tours we Francji. We wszystkich tych działaniach Sprzymierzonych stracili 23 bombowce i 12 myśliwców. Stracono 90 pocigowców niemieckich. Podczas nalotu na Francję nie napotkano silnej obrony lotnictwa nieprzyjacielskiego. Ogień artylerii przeciwlotniczej był również słaby.

Wtorkowy dzienny nalot amerykański skierowany był, jak donosi dzisiejszy komunikat ministerstwa lotnictwa, przeciwko stoczniom w Kilonii i obiektem kolejowym w Monastyrze. W walkach powietrznych Amerykanie stracili 17 samolotów niemieckich.

Wczorajsze dzienne naloty na kraje okupowane obejmowały również Belgię, Holandię i Danię. Ze Sztokholmu donoszą, że wczoraj w dzień bombowce Sprzymierzonych bombardowały obiekty w Kopenhadze i póln Jutlandii.

Z tego samego źródła donoszą, że w Berlinie w dalszym ciągu pólną jeszcze pożary po ostatnim nalocie, która zostały spotęgowane przez dzisiejszy nocny nalot bombowców "Moskito". Göring z żalem przyznał, że Berlin nie spełnił swego zadania, jeśli chodzi o obronę przeciwlotniczą.

We wtorek, 4-go stycznia 5 polskich eskadr myśliwskich brało udział w działaniach, oraz ubezpieczało wyprawy bombowe. Wszystkie maszyny wróciły.

Dziś podano do wiadomości, że 22 września Hanower przeżył jeden z najcięższych nalotów. 750 ciężkich bombowców zrzuciło w ciągu 30 minut 2.500 ton bomb na miasto.

FRONT ROSYJSKI: Londyn, New York, Kair, Moskwa

5. l. g. od 9.20 do 1.15

Dzisiejsze depeche z Moskwy donoszą, że wojska gen. Watutina wdarły się w przednie, silnie umocnione pozycje niemieckie w Berdycze

wie. Wielka bitwa o to miasto jest w toku. Po wtorkowych silnych walkach, na póln-zachód Berdyczewa, w których Niemcy stracili 4000 zabitych i kilkuset wziętych do niewoli, zmuszeni zostali do ustąpienia wschodniej części miasta. W pozostałych dzielnicach toczą się krwawe walki uliczne. Całkowity upadek Berdyczewa jest już przesądzony, depeszuje moskiewski korespondent wojenny. Dalszy opór Niemców powiększa jedynie ich straty w ludziach i materiale. Inne kolumny sowieckie, posuwające się w kierunku rzeki Boh, znajdują się w odległości 50 km od niej. Ocenia się, że w łuku Dniepru odciętych zostanie 6 dywizji, a więc około 750 tysięcy ludzi. Wojska te zostaną przez Rosjan zamknięte w pułapce, gdyż obecna sytuacja na froncie kijowskim wskazuje, że zostaną one pozbawione wszelkiej drogi odwrotu.

Odległość między Dniestrem, a posuwającymi się naprzód kolumnami sowieckimi maleje z dnia na dzień. Według dzisiejszego komunikatu, wojska rosyjskie, które zajęły Białą Cerkiew, posunęły się już 70 km naprzód. Przednie strażnice rosyjskie są już na połowie drogi między Dnieprem, a Dniestrem. Kolumny sowieckie, posuwające się na zachód, idą na Równie. Na innych odcinkach frontu kijowskiego nie było większych posunięć ze strony Rosjan. Walki na froncie północnym, w rejonie Newla trwają w dalszym ciągu. Dzisiejsze komunikaty moskiewskie mówią o postępie Rosjan w kierunku na północ od Newla. Oficjalny rzecznik armii niemieckiej stwierdził dziś w Berlinie, że niemiecka linia zima na froncie rosyjskim została przerwana kolumnami. W ten sposób bowiem prowadzą walkę Rosjanie.

Ze Sztokholmu donoszą, że na froncie kijowskim Rosjanie używają czołgów amerykańskich i angielskich.

FRONT POŁUDNIOWY: Londyn, New York, Kair, Alger

5. l. g. od 9.20 do 1.15

Dzisiejszy komunikat kwatery głównej Sprzymierzonych donosi, że silne eskadry ciężkich bombowców Sojuszników atakowały we wtorek w dzień ważny bułgarski węzeł kolejowy Dupnica, położony na południe Sofii, na linii kolejowej do Salonik.

We Włoszech na odcinku 8-mej armii oddziały indyjskie zajęły ważny szczyt w pasmie górskim dokoła Tollo. Oddziały kanadyjskie, zbliżają się do tego punktu, maszerując z głębi ładu. Na odcinku V-tej armii zajęto wyniosłość koło San Vittore. Na pozostałych odcinkach frontu włoskiego trwały jedynie patrole. Lotnictwo Sojuszników, dzięki sprzyjającej po

godzie, prowadziło w dalszym ciągu szeroko zakrojoną akcją przeciwko nieprzyjacielowi.

Wczoraj ciężkie bombowce Sojusznicze atakowały obiekty kolejowe w Bolzano i Chieti. Posiłkując działania partyzantów jugosłowiańskich lotnictwo Sojusznicze atakowało koszary w m. Travnik, oraz koncentracje wojsk w Prijedor.

W Jugosławii partyzanci zajęli m. Vlasenica, zdobywając znaczną ilość sprzętu. Wzięto również jeńców. W środkowej i zachodniej Bośni trwają zacięte walki. Na wybrzeżu Dalmatyńskim powstańcy zajęli wyspę Page.

W płn Afryce szkola się obecnie tysięczne oddziały angielskie i amerykańskie do nowych operacji.

W Mediolanie Niemcy rozstrzelali 200 zakładników za zabicie 19 faszystów. W Rzymie patrioci włoscy zaatakowali patrol niemiecki. 2-ch Niemców zabito, 3-ch raniło. W ciągu 10 dni we Włoszech zabito przynajmniej 30 faszystów, mimo zaostreżenia niem. terroru.

DALEKI WSCHOD: Londyn, New York, Kair 5.1 -

W poniedziałek lotnictwo amerykańskie zaatakowało na pld-zachodnim Pacyfiku port Cavien, Nowej Irlandii. Atak skierowany był przeciwko 4 japońskim okrętom wojennym, w tym 2 krążownikom. Oba krążowniki zostały podpalone. Podczas walk powietrznych stracono 13 samolotów jap. Podczas bombardowania Rabaul stracono dalsze 11 samolotów japońskich. Na przylądku Gloucester wojska amerykańskie poczyniły dalsze postępy.

SPRAWY POLSKIE: Londyn 5.1 - Rząd polski wydał

deklarację do rządów Sojuszniczych, z którymi utrzymuje stosunki dyplomatyczne, o współpracy frontu walki podziemnej w Polsce z wojskami rosyjskimi: W zwycięskiej walce o najeźdźcą wojska rosyjskie przekroczyły granicę Polski. Fakt ten napełnił serca ludzkie nadzieją o szybkiego wyzwolenia. Naród polski, który pierwszy stawiał czoło najeźdźcy, nie wydał z siebie quisinga, prowadzi nadal walkę z wrogiem, ma zatem prawo wymagać sprawiedliwości z chwilą pokonania wroga. Nie było frontu, na którymby krew Polaka nie zmieszała się z inną. Rząd polski wymaga zapewnienia całości państwa polskiego i bezpieczeństwa jego narodu. Rząd polski żąda jaknajszybszego przywrócenia suwerenności i wolności państwa Rzeczypospolitej pol., oraz zabezpieczenia wolności jej członkom. Rząd polski pragnie traktatu z Rosją nie drogą presji, lecz dobrowolną. W ciągu tej wojny naród polski wykazał, że narzuconej woli nie uznał i nie uzna. W październiku roku 1943 władze podziemnej walki w Polsce otrzymały rozkaz od rządu pol. dalszego zwalczania wroga i nawiązania kontaktu z wojskami sowieckimi po wkroczeniu w granice Polski, o ile porozumienie

polsko-rosyjskie nastąpiłoby przed tym faktem. Co jednak, jak wiadomo nie nastąpiło. Gdyby porozumienie takie nastąpiło władze podziemne Polski Walczącej mogłyby uzgodnić działania z dowództwem rosyjskim. W tej przełomowej chwili, pełnej następstw dla Europy, rząd polski nadal uważa porozumienie podobne za wysoce pożądaną.

Oświadczenie rządu polskiego ogłoszone jest przez wszystkie dzisiejsze dzienniki londyńskie z życzeniem Anglii - pisze jeden z dzienników - jest sprawiedliwość dla wszystkich.

Przekroczenie granic Polski przez wojska rosyjskie jest uważane jako jeden z najważniejszych momentów w tej wojnie.

4-go stycznia premier Mikołajczyk konferował z naczelnym wodzem gen. Sosnkowskim.

WIADOMOŚCI RÓŻNE: Londyn 5.1 - Dittmar, rzecznik woj. Niemiec, czytając przegląd ub. roku oświadczył: rok temu byliśmy w Tunisie, w Trypolitanii, nad Wołgą i na Kubaniu. Gorzko jest przypominać te fakty. Jeśli chodzi o Rosję, nie można jej dziś mierzyć równą miarą. Sprzymierzeni wyprzedzili nas w wielu wypadkach. Dotyczy to przede wszystkim liczb.

W Bułgarii trwa nadal kryzys polityczny, Niemcy zaprzeczają temu. Jak donoszą Niemcy przejęli całkowicie zarząd kolejami bułgarskimi.

Węgry, jak donoszą, gotowe są na kompromis z Rumunią w sprawie Siedmiogrodu.

Rząd fiński poczynił kroki zmierzające do pozbycia się Niemców z płn Finlandii. Rząd fiński zaproponował Niemcom obsadzenie płn Finlandii własnymi wojskami.

Massaryk, czech. min. spraw zagran., oświadczył w Waszyngtonie, że nie podziela obaw innych mniejszych narodów, że po skończonej wojnie Rosja, W. Brytania i USA zechcą dominować nad mniejszymi narodami.

WIADOMOŚCI z OSBAT. CHVILI: Londyn 6.1.g.6-8

Depesze z Moskwy donoszą o dalszych postępach czerwonej armii na froncie ukraińskim. Postępy te przybrały większe rozmiary na odcinku południowym. Natomiast na zachodnim Rosjanie napotykają na coraz silniejszy opór Niemców. Na pld-wschód B. Cerkwi Rosjanie dotarli do miejscowości Taraszk. Podczas wczorajszych działań na froncie kijowskim Rosjanie zajęli 90 miejscowości. Na odcinku frontu Witebska i Nowla złe warunki terenowe znacznie opóźniają postęp czerwonej armii. Obserwatorzy polityczni donoszą z Londynu, że Niemcy bardziej obawiają się uderzenia rosyjskiego na pld, to jest na Bałkany, niż w kierunku Polski. Podczas wczorajszych amer. nalotów na Niemcy i Francję Amerykanie stracili 25 bombowców i 15 myśliwców, tracąc 95 pościgowców niem.